

Święta, święta...

Zamiast wstępu

Uroczystości szkolne, często niedoceniane, mają duże znaczenie wychowawczo-dydaktyczne. Przede wszystkim są jedną z form socjalizacji, transmisji wartości społecznie istotnych, wzmacniają więzi społeczne, a w zależności od treści danej uroczystości mają także walor poznawczy¹. Dla uczniów jest to czas świąteczny, bo wyjęty z codziennego, rutynowego działania (nie ma lekcji). Niejednokrotnie mają też stały przebieg, o cechach niemalże rytuału (apel, przemówienia itp.), wymagają odświętnego stroju (dziś biało-czarnego lub biało-granatowego), chociaż w ostatnim czasie nie zawsze używanego.

By uroczystości spełniły cel wychowawczy, oprócz zewnętrznej formy wymagane jest należyte przeżycie ich przez uczniów, zrozumienie istoty i wartości, jakie ze sobą niosą². Obchodzone we wspólnocie szkolnej budują i wzmacniają więzi między uczniami, poczucie przynależności do danej szkoły. Uroczystości treścią wychodzące poza życie szkoły – lokalne i państwowe – kształtują uczucia patriotyczne, przynależność zarówno do Małej, jak i Wielkiej Ojczyzny. Wszystkie zaś zaspokajają potrzeby więzi i w zależności od rodzaju, pomagają uczniom w utożsamianiu się ze środowiskiem bliższym, szkolnym i lokalnym, jak i szerszym, narodowym i państwowym. Wytwarzają pozytywne emocje wokół istotnych kulturowo wartości³.

¹ Tu szczególnie rolę odgrywają uroczystości poświęcone wydarzeniom historycznym, wybitnym postaciom.

² Szerzej: A. Różańska, *Świętowanie – zapomniana kategoria pedagogiczna*, [w:] *Historia i współczesność procesu edukacyjno-wychowawczego*, red. D. Kocurek, Katowice 2015.

³ Szerzej: T. Krzyżanowska, *Rola imprez szkolnych w procesie dydaktyczno-wychowawczym*, Rypin 2001, s. 14–22.

Szkolne święta są ważną formą wprowadzania dzieci i młodzieży zarówno w kulturę życia codziennego (wymagają bowiem przestrzegania zasad zachowania, swoistej etykiety), jak i w świat wartości kształtujących daną społeczność⁴. Uroczystości związane z życiem szkolnym, takie jak początek i zakończenie roku, ale też z życiem społeczności lokalnej i państwowej zapoznają młodego człowieka ze światem symboli i znaczeń, wskazują na zmiany zachodzące w jego jednostkowym życiu (np. promocja do następnej klasy) oraz w życiu społeczeństwa (np. święta państwowe) i pomagają je zrozumieć⁵. Wprowadzają w tradycję małą – lokalną, regionalną, i wielką – państwową i ponadpaństwową, religijną⁶. W radosnej atmosferze, która zazwyczaj im towarzyszy, uczeń staje się częścią wspólnoty szkolnej, regionalnej, państwowej i ogólnoludzkiej. Jest to czas zarówno na podsumowanie pewnych etapów życia, jak i projektowanie przyszłości, snucie planów niekiedy idealistycznych, ale wyznaczających cel dalszych działań⁷. Uroczystości są zatem bardzo istotną, wręcz niezbywalną formą życia szkolnego.

Potrzebę świąt i uroczystości doskonale rozumiano w XVIII wieku. Zagadnieniu temu poświęcono obszerne hasło we francuskiej *Encyklopedii albo słowniku rozumowym nauk, sztuk, rzemiosł*, zajmowali się nim filozofowie i rewolucyoniści⁸. Również z punktu widzenia edukacji było ono istotne, ze względu na oddziaływanie wychowawcze. Ponieważ według słów wypowiedzianych na posiedzeniu sejmu 28 maja 1789 roku przez Juliana Ursyna Niemcewicza „narody, Najjaśniejszy Panie, stoją obyczajami”⁹, a uroczystości stanowią ważny element obyczaju, uczestnictwo w nich Komisja Edukacji Narodowej uznała za powinność uczniów. Wspólnie obchodzone święta o państwowym charakterze i wewnątrzszkolne miały wzmacniać w wychowankach zaszczerpane podczas lekcji cnoty obywatelskie.

⁴ K. Ferencz, *Wprowadzenie dzieci w kulturę*, Wrocław 1993; też, *Uroczystości szkolne jako wprowadzenie dzieci w szersze kręgi społeczne*, [w:] *Wybrane obszary aktywności dziecka w badaniach i pracach pedagogicznych*, red. L. Kataryńczuk-Mania, B. Walak, Gorzów Wielkopolski 2018.

⁵ Tamże, s. 19–22.

⁶ B. Dymara, W. Korzeniowska, F. Ziemiński, *Dziecko w świecie tradycji*, Kraków 2010, s. 49.

⁷ K. Żygulski, *Święto w kulturze*, Warszawa 1981.

⁸ K. Buczek, „Nadawać duszom kształt narodowy”. *Święta o państwowym charakterze w czasach Komisji Edukacji Narodowej*, Warszawa 2021, s. 9–17.

⁹ *Mowa JWImci. P. J. U. Niemcewicza posła inflanckiego na sesji sejmowej dnia 28 maja r. 1789, przy obronie Komisji Edukacji miana*, [w:] *Komisja Edukacji Narodowej. Pisma Komisji i o Komisji*, opr. S. Tync, Wrocław 1954, s. 47.

Jak stwierdził Stanisław Łempicki, „Komisja Edukacyjna wniosła do swojej konstrukcji ideału wychowawczego silne tchnienie realizmu, poczucia rzeczywistości. Przypomniała obywatelowi jego obowiązki względem państwa, posłuch wobec praw, dbałość o siłę i powagę Rzeczypospolitej; kazała mu dla ojczyzny nie tylko umierać po rzymsku, ale i umieć żyć i pracować dla niej po rzymsku. Dokonała wyraźnego rozróżnienia pojęcia wolności od pojęcia swawoli i bezrządu”¹⁰. Jednak ideał ten był nadal oparty na tradycyjnym szlacheckim ideale, a Komisja przywróciła pierwotny sens związanym z nim wartościom¹¹.

Uroczystości wprowadzone obowiązkowo do szkół poprzez zapis w *Ustawach Komisji Edukacji Narodowej dla Stanu Akademickiego* były także uroczystościami zakorzenionymi w tradycji szkolnej. „Solenny obchód” rozpoczęcia i zakończenia roku szkolnego, uroczystości świętych patronów praktykowano już w szkołach jezuickich i pijarskich, jednak Komisja nadała im nowy sens. Święta związane z obyczajowością szkolną – początek i koniec roku – oprócz wyznaczania cykliczności rozpoczęcia lub zakończenia pewnego etapu w życiu młodzieży stały się też świętami nauki i obowiązku, o czym przypomniano w okolicznościowych przemówieniach. Świętem nauki były zwłaszcza końcowe publiczne egzaminy, podczas których uczniowie prezentowali przed zgromadzonymi gośćmi zdobytą w ciągu roku wiedzę, a ci, którzy poczynili największe postępy, byli nagradzani złotymi i srebrnymi medalami *Diligentiae*. Podczas obchodów poświęconych świętym patronom młodzieży mocno akcentowano nie tyle aspekt religijny, co wychowawczy, ukazując ich jako wzorce osobowe.

Wpisanie do prawa szkolnego obowiązku organizowania uroczystości związanych z życiem szkoły i zapraszania społeczności lokalnej było też zabiegiem promocyjnym. Bardzo uroczysty charakter miało rozpoczęcie roku szkolnego przypadające, zgodnie z *Ustawami* wydanymi w 1783 roku, na dzień 29 września, święto archanioła Michała. Tego dnia obchodził imieniny pełniący od roku 1776 obowiązki prezesa Komisji Edukacji Narodowej, a od 1784 roku prymasa Polski Michał Poniatowski¹² – brat króla.

Kilka lat wcześniej, w 1775 roku Komisja wyznaczyła początek roku na 8 września¹³, święto Narodzenia Najświętszej Marii Panny, w Polsce potocznie

¹⁰ S. Łempicki, *Polski ideał wychowawczy*, Lwów–Warszawa [1938], s. 14–15.

¹¹ Tamże, s. 12.

¹² W. Jamrożek, *Poniatowski Michał Jerzy*, [w:] *Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794. Słownik biograficzny*, red. A. Meissner, A. Wałęga, Warszawa 2018, s. 509–510.

¹³ *Protokoły posiedzeń Komisji Edukacji Narodowej 1773–1785*, opr. M. Mitera-Dobrowolska, Wrocław 1973, s. 53.

określane jako Matki Boskiej Siewnej. Wakacje trwały niewiele ponad miesiąc, zaczynały się bowiem 1 sierpnia. W następnym roku postanowiła „przedłużyć czas wakacji od szkół publicznych do dwóch miesięcy, które odtąd wcześniej zaczynać się mają”¹⁴. Natomiast w *Projekcie Ustaw* z 1781 roku, jak i w *Ustawach* opublikowanych dwa lata później zapisano, że „każdego roku dwudziestego dziewiątego września odprawić się ma otwarcie szkół”¹⁵. W ten sposób 29 września połączyły się dwie uroczystości – prywatne święto osoby stojącej na czele Komisji Edukacji Narodowej oraz święto instytucji edukacyjnej. Imieniny prezesa Komisji stały się obowiązkowym świętem szkolnym.

Aby wszystkie szkoły obchodziły uroczystość w taki sam sposób, w *Ustawach* znalazł się dosyć szczegółowy, sześciopunktowy scenariusz inauguracji roku szkolnego. Przede wszystkim rektor lub prorektor winien zaprosić gości, osoby ważne i wpływowe w danej społeczności. Pierwszym punktem było zaprezentowanie wszystkich nauczycieli, następnie przechodzono do szkolnego kościoła na mszę, która miała być „śpiewana z wezwaniem do Ducha Ś[więtego]”¹⁶. Po powrocie do szkoły, w reprezentacyjnej sali nauczyciel wymowy lub inny dobry mówca winien wygłosić „stosowną do okoliczności mowę, jednego roku łacińskim, drugiego polskim językiem”¹⁷. Wystąpienie musiało być przygotowane znacznie wcześniej, by rektor i prefekt mogli się z nim zapoznać i zgłosić ewentualne uwagi. Kolejnym punktem uroczystości było przedstawienie uczniów wszystkich klas. Uczeń po wyczytaniu z listy „z jednej strony na drugą przed gości przechodzić będzie”¹⁸. Podczas tej prezentacji należało poinformować zgromadzonych o sukcesach, jakie osiągnął w poprzednim roku, i ewentualnych nagrodach. Na zakończenie rektor „z przyzwoitą, a krótką pochwałą” wymieniał osoby, które w poprzednim roku różnymi sposobami wsparły szkołę, czym przysłużyły się edukacji. „To gdy się zakończy, prefekt podprowadza uczniów do klas swoich i nauczycielom ich poruczy”¹⁹.

Zdecydowanie inny, ale także odświętny charakter miały „dni poświęcone [świętym]: Janowi Kantemu, Kazimierzowi i Stanisławowi Kostce jako patronom

¹⁴ Tamże, s. 70.

¹⁵ *Projekt. Ustawy Komisji Edukacji Narodowej dla Stanu Akademickiego i na szkoły w krajach Rzeczypospolitej przepisane*, b.m. 1781, b.n.s.; *Ustawy Komisji Edukacji Narodowej dla Stanu Akademickiego i na szkoły w krajach Rzeczypospolitej przepisane*, opr. K. Bartnicka, Warszawa 2015, s. 143.

¹⁶ *Ustawy Komisji Edukacji...*, s. 143.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Tamże.

szkolnej młodzi w Koronie i na Litwie”²⁰ oraz Korony Polskiej i Litwy. Były to przede wszystkim uroczystości religijne, których centralny punkt stanowiła msza z okolicznościowym kazaniem, poprzedzona obowiązkową spowiedzią uczniów. Warto wspomnieć, że w jedenastym rozdziale *Ustawy* nakazano uczniom comiesięczne przystępowanie do sakramentu pokuty, w niektórych szkołach dla lepszej kontroli odprawiane „za karteczkami”²¹. Oprócz wspomnianych wyżej świąt patronów młodzieży²² daty obowiązkowych spowiedzi uczniów to: „w grudniu [8.] Niepokalane Poczęcie Najświętszej Panny, w styczniu Nowy Rok, w lutym [2.] Najświętsza Panna Gromniczna, [...] w kwietniu lub przy końcu marca spowiedź wielkanocna, w maju [8.] Święty Stanisław Biskup, w czerwcu [29.] Święty Piotr i Paweł, w lipcu ostatnia niedziela przed zakończeniem szkół”²³.

Święci, których obowiązkowy kult Komisja Edukacji wprowadziła poprzez *Ustawy* do szkół, byli powszechnie czczeni i związani z młodzieżą lub nauką. Jan z Kęt, student i profesor teologii w Akademii Krakowskiej, urodził się w mieszczańskiej rodzinie w roku 1390. W wieku 23 lat rozpoczął studia w Akademii Krakowskiej, które ukończył z tytułem magistra sztuk wyzwolonych w 1418 roku. Związany z nauczaniem, był przełożonym szkoły klasztornej bożogrobców w Miechowie, a od roku 1429 ponownie współpracował z uczelnią krakowską, w której nauczał i został doktorem teologii. Prowadził skromne, wręcz ascetyczne życie, wspierając biednych, poświęcając się modlitwom, pracy naukowej i dydaktycznej. Zmarł w opinii świętości 24 grudnia 1473 roku i został pochowany w akademickim kościele św. Anny. Już dwa lata później zaczęto spisywać cuda, jakie działy się przy jego grobie, a kult rozszerzał się poza Kraków²⁴. Pierwsze próby wyniesienia na ołtarze podjęto w 1514 roku²⁵, jednak beatyfikacja nastąpiła dopiero w roku 1680, a kanonizacja przez Klemensa XIII 16 lipca 1767. Tego samego dnia w poczet świętych zaliczono Józefa Kalasantego, założyciela zgromadzenia pijarów.

²⁰ Tamże, s. 111.

²¹ W. Tekieliński, *Opis dzienny szkół wileńskich, Akademii i Uniwersytetu oraz dziennik najważniejszych wypadków w Wilnie od roku 1781 po rok 1824 nastających*, Wilno 1876, *passim*.

²² W październiku uczniowie spowiadali się w święto Jana Kantego, w listopadzie – św. Stanisława Kostki, a w marcu – św. Kazimierza. *Ustawy Komisji Edukacji...*, s. 111.

²³ Tamże.

²⁴ R.M. Zawadzki, *Staropolski konterfekt świętego Jana z Kęt*, Kraków 2002.

²⁵ Jan Łaski, zabiegając o wyniesienie na ołtarze królewicza Kazimierza, wspominał też o innych zmarłych w opinii świętości i czczonych przez wyznawców w Polsce, wśród których był Jan Kanty. Tamże, s. 266–267.

Święty Królewicz Kazimierz z racji młodego wieku (w chwili śmierci miał 26 lat) był czczony przez wiernych jako opiekun i patron młodzieży. Syn Kazimierza Jagiellończyka i Elżbiety Rakuszanki, urodzony w 1458 roku, wychowanek Jana Długosza i uczeń Kallimacha (Filippa Buonaccorsiego), od połowy lat siedemdziesiątych przygotowywany był przez ojca do objęcia władzy. Podczas pobytu króla na Litwie, przez prawie dwa lata zastępował go w Koronie, zyskując sobie opinię dobrego, sprawiedliwego i sprawnie działającego. Pogarszający się stan zdrowia – chorował na gruźlicę – doprowadził 4 marca 1484 roku do przedwczesnej śmierci. Pierwsze starania o uznanie Kazimierza za świętego podjęli jego młodszy bracia Aleksander i Zygmunt I, a ich początek datowany jest na rok 1501. Pierwsze opracowanie żywota, zebranie informacji biograficznych, ale też dotyczących kultu, przygotował Zachariasz Ferreri, który przybył do Wilna z polecenia Leona X w 1520 roku. Jednak z powodu śmierci papieża nie doszło wtedy do kanonizacji. Ponieważ kult Kazimierza rozszerzał się, na początku XVII wieku do Rzymu został wysłany kanonik katedralny Grzegorz Święcicki, by nadać bieg procesowi kanonizacyjnemu. Zabiegi te doprowadziły do ogłoszenia królewicza w 1604 roku przez Klemensa VIII świętym i patronem Litwy. Wspomnienie liturgiczne przypadało 4 marca²⁶.

Stanisław Kostka, którego wspomnienie liturgiczne przypadało na 13 listopada, urodził się w 1550 roku w Rostkowie w rodzinie szlacheckiej, senatorskiej, o utrwalonej pozycji. Po otrzymaniu wstępnej domowej edukacji został w 1564 roku wysłany wraz z bratem na dalszą naukę do kolegium jezuickiego w Wiedniu. Pod koniec następnego roku znacznie podupadł na zdrowiu, a w trakcie choroby miał widzenie, w którym nakazano mu wstąpienie do zgromadzenia jezuitów. By przystąpić do nowicjatu, wyruszył pieszo w sierpniu 1567 roku i dotarł do Rzymu pod koniec roku. Po krótkiej chorobie zmarł w nocy 15 lipca 1568 roku w dniu Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, mając zaledwie osiemnaście lat. Już w 1602 roku Klemens VIII nazwał Stanisława Kostkę błogosławionym, jednak dopiero w 1670 roku został on beatyfikowany przez Klemensa X. Niemniej od początku XVII wieku w Rzeczypospolitej miał opinię świętości, a do rozszerzania się kultu przyczyniali się jezuici. W kolegiach był ukazywany i propagowany jako wzór moralności i religijności, był bohaterem licznych sztuk, granych również w Wiedniu,

²⁶ Szerzej: K. Grzymalska, *Królewicz Kazimierz Jagiellończyk, próba portretu*, Kraków 2021; V. Ališauskas, *Święty Kazimierz*, Vilnius 2004.

Grazu, Paryżu i innych europejskich miastach²⁷. Przypisywano mu ocalenie z niewoli, kataklizmów, od śmiertelnych chorób, a także ingerencje w sprawy wojenne i zwycięstwo w 1621 roku pod Chocimiem. Później łączono go także z innymi sukcesami militarnymi: pod Smoleńskiem, Beresteczkiem, Kamieńcem Podolskim i Wiedniem²⁸. Jeszcze przed oficjalnym ogłoszeniem błogosławionym otoczono kultem jego relikwie, a z triumfem chocimskim wiązano właśnie sprowadzenie głowy Stanisława Kostki²⁹. Do papieża listy w sprawie ogłoszenia świętym ślali Jan Kazimierz, Ludwika Maria, Michał Korybut i Jan III Sobieski, przez co sprawa kanonizacji stała się sprawą państwową. W korespondencji wskazywano go jako orędownika spraw nie tylko wiernych, którzy otrzymują za jego wstawiennictwem potrzebne łaski, ale też całej Rzeczypospolitej³⁰. Do kanonizacji doszło dopiero 31 grudnia 1726 roku. Benedykt XIII ogłosił go świętym wraz z Alojzym Gonzagą, który również według tradycji dopomógł w bitwie – pod Smoleńskiem³¹. Obydwaj byli świętymi związanymi ze zgromadzeniem jezuitów, uznanymi za patronów młodzieży z racji młodego wieku w chwili śmierci.

Kolejna wpisana do *Ustaw* uroczystość była związana z pamięcią o fundatorach i dobrodziejach edukacji. „Wypłacając się z winnego wdzięczności długu zeszyłym z tego świata fundatorom, dobroczyńcom i tym, którzy się do edukacji w kraju jakimkolwiek opieki lub usługi sposobem przyłożyli, ustanowiono jest, aby w tygodniu zadusznym, tak w Warszawie w przytomności osób Komisji Edukacyjnej, jako po wszystkich miejscach zgromadzeń

²⁷ J. Okoń, *Wychowanie do społeczeństwa w teatrach szkolnych jezuitów w Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, Kraków 2018, s. 301–308.

²⁸ J. Dzik, *Walory moralne i obrona legitymizacji katolickiej Europy. Oprawa uroczystości beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych Stanisława Kostki w Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, „Rocznik Historii Sztuki” 2020, t. 45, s. 88.

²⁹ Szerzej: R. Lolo, *Kształtowanie się wizerunku Stanisława Kostki jako patrona Królestwa Polskiego w XVI–XVIII wieku*, [w:] „*My z niego wszyscy*”. *Historyczne i religijne dziedzictwo św. Stanisława Kostki*, red. W. Kućko, Płock 2019.

³⁰ „Polska [...] wbrew oczekiwaniom i przewidywaniom wszystkich, szczęśliwie zawarła pakt pokojowy z Moskalami, niezwykle wrogo nastawionymi nieprzyjaciółmi religii katolickiej, oraz z niebiańską pomocą, za wstawiennictwem Świętego Stanisława Kostki, w większej części wyrwała z rąk gwałtowników i przywróciła do dawnej wolności Ukrainę, tyle lat gnębiąną przez zaciekłość buntowników”. List Michała Korybuta Wiśniowieckiego do Klemensa X 18 stycznia 1673, cyt. za: W. Turek, *Listy władców Polski pisane do papieża w sprawie kanonizacji bł. Stanisława Kostki*, [w:] tamże, s. 97.

³¹ K. Puchowski, *Teatr jezuicki w Rzeczypospolitej Obojga Narodów – Clio w edukacji obywatelskiej*, [w:] *Świat teatru – świat wartości. Wychowanie obywatelskie w teatrze szkolnym w Rzeczypospolitej XVI–XVIII w.*, Kraków 2017, s. 120.

akademickich i szkół odprawowany był anniwersarz za ich dusze³². Uroczystości te wynikały z zobowiązań podjętych na sejmie 1775 i 1776 roku: w *Ustawieniu Komisji nad edukacją młodzi narodowej szlacheckiej dozór mającej*, we fragmencie *Rozrządzenie dobrami jezuickimi* znalazł się zapis, „żeby obligacjom, które per fundationem vel oblationem Księżom Jezuitom impositae fuerunt, przez innych kapłanów zadość się stało”³³. W następnym roku potwierdzono, że „Komisja o fundusze i obligacje duchowne, dawniej przez XX. Jezuitów przyjęte cum loci ordinariis, transigere ważnie będzie mogła”³⁴. A ponieważ liczne fundacje na rzecz jezuitów zawierały zapisy o odprawianiu różnych nabożeństw, w tym za dusze darczyńców, Komisja przejęła je po skasowanym zakonie.

11 listopada 1780 roku Komisja Edukacji Narodowej przyjęła *Rozrządzenie obligacji duchownych funduszu edukacyjnego*, w którym określiła sposoby wykonywania przejętych po jezuitach modlitewnych zobowiązań, jak też odprawiania nabożeństw za dobrodziejów edukacji. Zgodnie z *Rozrządzeniem* zgromadzenia zakonne, którym wydzierżawiono pojezuickie majątki, zobligowano do odprawiania określonej liczby mszy, a z biskupami poszczególnych diecezji zawarto porozumienie: „względem dopełniania odprawiania mszy, anniwersarzów i innych nabożeństw, uczyniliśmy nasze rozrządzenie, obowiązując tak nas samych, jako i wszystkie osoby nauczające i uczące się oraz oficjalistów, emerytów, zgoła generalnie wszystkich pod rządem naszym będących, do odprawiania przez kapłanów mszy osobiście, a przez innych składki na nie w proporcji ustanowionej czynienia, przez uczących się zaś w szkołach nabożeństw według przepisu od nas odbywania”³⁵. Poza tym Komisja nakazała komisarzom odprawianie jednej mszy miesięcznie za dobrodziejów edukacji. Także młodzież szkolną zobowiązała, by codziennie po lekcjach porannych wraz z profesorem odmawiała „psalm De profundis i modlitwę Deus veniae largitor za dobrodziejów zmarłych polskim lub łacińskim językiem”³⁶, a także pamiętała o nich w modlitwach prywatnych. Zapisano również, żeby raz w roku, „w miesiącu listopadzie, w tym tygodniu, w którym dzień zaduszny

³² Tamże, s. 112.

³³ *Ustawienie Komisji nad edukacją młodzi narodowej szlacheckiej dozór mającej*, [w:] *Volumina Legum*, t. 8, Petersburg 1860, s. 156.

³⁴ *Materie po-jezuickie*, [w:] tamże, s. 537.

³⁵ *Protokoły posiedzeń Komisji...*, s. 143–144. Zapis ten dotyczy „wieczystej transakcji” z biskupem kijowskim. W *Protokołach* znajdują się dokumenty zawarte z biskupami chełmskim, łuckim, poznańskim i kapitułą gnieźnieńską z podobnie brzmiącymi zapisami.

³⁶ *Rozrządzenie obligacji duchownych funduszu edukacyjnego*, [w:] *Ustawodawstwo szkolne czasów Komisji Edukacji Narodowej (1773–1793)*, opr. J. Lewicki, Kraków 1925, s. 156.

przypadać będzie [...] młodzieź z nauczycielem i innymi przytomnymi zmówiła officium defunctorum i po nim na mszy śpiewanej przytomna była”³⁷. Komisja zatem określiła szczegółowo, w jaki sposób przebiegać mają uroczystości za zmarłych dobrodziejów edukacji, uwzględniając indywidualne pobożne zaangażowanie uczniów, zalecając, „by dnia tego do komunii świętej przystąpili i inne pobożne uczynki, jałmużny i tym podobne wypełnili, wielce świętą i zbawienną przysługę niemniej umarłym, jak sobie uczynią”³⁸.

Ważną ustawową uroczystością, przypadającą tuż przed zakończeniem roku szkolnego, były publiczne egzaminy, czyli popis. Tradycja publicznego prezentowania przez uczniów wiedzy zdobytej w ciągu roku szkolnego sięga XVI wieku i szkoły prowadzonej w Strasburgu przez Jana Sturma³⁹. Również jezuici praktykowali ten rodzaj egzaminowania uczniów. Podkreślając walor edukacyjny popisów, dostrzegali konieczność dobrego przygotowania się do nich, a także niezbędność w tym przygotowaniu pomocy nauczycieli. W *Ratio atque institutio studiorum Societatis Jesu* zapisano, jakie wspieranie uczniów w przygotowaniu do popisu jest dozwolone. Gdy uczniowie opracowują wystąpienia, profesor tylko „starannie wygładzi te wypowiedzi, ale nigdy niech nie pisze ich w całości”⁴⁰. Jeśli ma być deklamowany wiersz, trzeba „zwrócić uwagę, by uczniowie zachowali umiar w posługiwaniu się głosem, gestem i w całym sposobie mówienia”⁴¹.

Popisy były także ważnym elementem życia w szkołach prowadzonych przez pijarów. W 1753 roku rektorzy szkół zatwierdzili powstały z inicjatywy Stanisława Konarskiego i zwolenników reformy szkolnictwa dokument *Ordinationes Visitationis Apostolicae*, zatwierdzający opis organizacji, programu i metod nauczania⁴². Znalazły się w nim przepisy dotyczące przeprowadzania publicznych egzaminów. „Światli i rozumni nauczyciele powinni ułożyć po dwa-naście lub dwadzieścia do trzydziestu pytań z odpowiedziami. [...] Pytania te należy podyktować do tak zwanych «ksiąg pilności»⁴³ i kazać uczniom

³⁷ Tamże.

³⁸ Tamże.

³⁹ Szerzej: K. Buczek, *Między egzaminem a widowiskiem. Uczniowskie popisy publiczne na przykładzie Gimnazjum/Liceum Wołyńskiego*, „Pamiętnik Teatralny” 2017, t. 66, z. 1–2.

⁴⁰ *Ratio studiorum. Ustawa szkolna Towarzystwa Jezusowego*, Warszawa 2000, s. 87.

⁴¹ Tamże, s. 88.

⁴² Szerzej: M. Ausz, K. Puchowski, *Komisja Edukacji Narodowej 1773–1794. Szkoły w Wydziale Pijarskim*, Warszawa 2018, s. 73–75.

⁴³ „Księgi pilności” były to zeszyty, w których uczniowie zapisywali ćwiczenia i zadania dyktowane im przez nauczycieli. *Ordynacje wizytacji apostolskiej dla polskiej prowincji szkół pobożnych*, [w:] S. Konarski, *Pisma pedagogiczne*, opr. Ł. Kurdybacha, Wrocław–Kraków 1959, s. 151.

wyuczyć się tego na pamięć, by każdy z nich na wszystkie potrafił odpowiedzieć na egzaminie”⁴⁴. Ponieważ egzaminy były swego rodzaju publicznym widowiskiem, podczas którego niekiedy widzowie, szczególnie utytułowani, zadawali pytania, a więc odgrywali rolę egzaminatorów, należało zapobiec sytuacji, w której zapytano by ucznia o coś, czego nie wie. Takie asekuracyjne rozwiązanie również znalazło się w *Ordinationes*: „Pytania ułożone przez siebie na egzamin powinien sam nauczyciel przepisać w sześciu lub siedmiu egzemplarzach i rozdać egzaminatorom. [...] Gdyby nauczyciele tego nieopatrnie zaniedbali, daliby egzaminatorom sposobność zadawania pytań dotyczących tego, o czym uczniowie może wcale nie słyszeli”⁴⁵.

Zarówno w szkołach jezuickich, jak i pijarskich do publicznego egzaminu dopuszczano wszystkich uczniów, bez względu na postępy w nauce, chociaż w tych ostatnich uczniowie byli zdecydowanie lepiej przygotowani do odegrania roli egzaminowanego. Zapewne świadomość widowiskowości okazji oraz chęć jak najlepszego zaprezentowania szkoły sprawiła, że Komisja Edukacji Narodowej znacząco zmieniła sposób przeprowadzania popisów. W dziesiątym punkcie rozdziału XVII *Egzaminy i Popisy* zapisano: „po ogólnym z całego roku egzaminie nastąpi popis publiczny tych tylko uczniów, którzy znacznie się nad innych w jakiegokolwiek nauce z pożytkiem okazali”⁴⁶. W kolejnym dodano, że uczeń odnoszący sukcesy w kilku przedmiotach ma przygotować pisemną rozprawkę i „tę robotę swoją na publicznym popisie tenże uczeń czytać będzie, który się nie w jednej tylko nauce z postępkami znacznymi pokazał i nie w jednym rodzaju rzeczony popis podejmie [...], lepsze nawet takiego ucznia w ciągu roku pisane ćwiczenia ku zaleceniu jego czytane być mogą”⁴⁷. Ponieważ starsi nauczyciele, zwłaszcza eksjezuici, przyzwyczajeni do innego traktowania uczniów, niekiedy prezentowali wszystkich podczas publicznych egzaminów, Komisja nakazała wizytatorom, by kategorycznie tego zabraniali i przypominali, aby zgodnie z *Ustawami* „przez celujących tylko uczniów były odprawiane”⁴⁸. Zatem do popisu dopuszczano tylko wybitnych, wykazujących znaczne postępy w nauce, a uczniowie słabsi, mniej zdolni nie byli prezentowani.

⁴⁴ Tamże, s. 150.

⁴⁵ Tamże, s. 151.

⁴⁶ *Ustawy Komisji Edukacji...*, s. 131.

⁴⁷ Tamże.

⁴⁸ *Instrukcja od Rady Szkoły Gł. W. Ks. Lit. generalnym szkół litewskich wizytatorom dana roku 1785*, [w:] *Instrukcje dla wizytatorów generalnych szkół Komisji Edukacji Narodowej 1774–1794*, opr. K. Bartnicka, I. Szybiak, Wrocław 1976, s. 79.